

ujęcie badanego zjawiska. Przewodniczącą 12-osobowego Komitetu Redakcyjnego jest dr hab. Maria Zielińska, prof. UZ. W latach 2012-2015 wydane zostały trzy tomy *Transgraniczności*. Jeden poświęcony migracjom przymusowym w Europie, pod red. Hansa-Petera Müllera i M. Zielińskiej oraz dwa traktujące o pograniczach i centrach współczesnej Europy (pierwszy pod red. M. Zielińskiej i Beaty Trzop, drugi pod red. Doroty Szaban, Justyny Nyckowiak i Tomasza Kołodzieja).

W ostatniej kadencji Zarządu LTN zorganizowane były tylko dwie cykliczne konferencje oraz jedno seminarium adresowane do młodych pracowników nauk ścisłych i technicznych. W 2013 r. w Łagowie po raz 11. odbyła się, zorganizowana we współpracy z Politechnikami: Warszawską i Gdańską oraz Uniwersytetem Zielonogórskim, międzynarodowa konferencja Diagnostics of Processes and Systems (DPS). Najlepsze opracowania prezentowane na tej konferencji ukazały się w pracy zbiorowej pod red. J. Korbicza i Marka Kowala, wydanej w prestiżowym Springer Verlag, Berlin - Heidelberg w 2014 r. Również w 2014 r. wraz z Instytutem Socjologii UZ zorganizowana została IX międzynarodowa konferencja Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Pogranicza i centra współczesnej Europy.

Następnie dr hab. Bogumiła Burda, prof. UZ jako przewodnicząca komisji rewizyjnej przedstawiła sprawozdanie komisji, która miała wgląd we wszystkie dokumenty Towarzystwa i dokonała ich oceny merytorycznej i formalnej. Ocena ta wypadła pozytywnie. Po dość długiej dyskusji nad sprawozdaniami, ale także nad kierunkami dalszego rozwoju Walne Zgromadzenie LTN udzieliło absolutorium ustępującemu zarządowi. W dyskusji zwrócono uwagę, iż skoro LTN ma w swojej nazwie Lubuskie, to może warto skierować ofertę i włączyć do działań w Towarzystwie pracowników naukowych z uczelni gorzowskich i z Sulechowa. Zgłoszono także inicjatywę organizowania 3-4 razy do roku wykładów naukowych o charakterze popularyzatorskim, adresowanych do całego środowiska naukowego, a nie tylko wąskiej grupy specjalistów danej dyscypliny.

Z OSTATNIEJ CHWILI

POLSKA NAGRODA INNOWACYJNOŚCI 2016 DLA UZ

Podczas IV Polskiego Kongresu Przedsiębiorczości, który odbył się w dniach 27-28 października 2016 r. w Lublinie jury przyznało Uniwersytetowi Zielonogórskiemu Polską Nagrodę Innowacyjności 2016. Nagroda została przyznana w kategorii *Uczelnia publiczna* za efektywne wprowadzanie nowatorskich rozwiązań w zakresie komercjalizacji badań i stworzenie prężnie działającej jednostki zrzeszającej przedsiębiorczość z przedstawicielami nauki.

Uniwersytet Zielonogórski już po raz drugi został laureatem Polskiej Nagrody Innowacyjności. Poprzednie wyróżnienie przyznano UZ w 2014 r. w kategorii Uniwersytety.

Polska Nagroda Innowacyjności to program promocyjny i wizerunkowy, którego celem jest nagradzanie instytucji i firm działających na polskim rynku, których działalność cechuje innowacyjność i dbałość o sferę badawczo-rozwojową. Nagrody są wyrazem uznania dla prowadzonej działalności i uhonorowania sukcesów. Promowani są ci, których działalność prowadzi zarówno do wprowadzenia nowatorskich rozwiązań biznesowych, jak i naukowych.

Pomysłodawcą programu jest Polska Agencja Przedsiębiorczości, główny organizator Polskiego Kongresu Przedsiębiorczości.

red.

Po tej części obrad odbyły się wybory nowych władz Towarzystwa. Na prezesa wybrano po raz kolejny prof. Józefa Korbicza. Do zarządu weszli także (według kolejności alfabetycznej):

- dr hab. Bogumiła Burda, prof. UZ,
- dr inż. Edyta Mianowska,
- dr hab. Ewa Narkiewicz-Niedbałec, prof. UZ,
- prof. dr hab. inż. Andrzej Obuchowicz,
- prof. dr hab. Witold Jarczyk,
- dr hab. Maria Zielińska, prof. UZ.

19 września br. po raz pierwszy odbyło się posiedzenie nowo wybranego zarządu. Na wiceprezesa wybrana została prof. M. Zielińska, sekretarzami - jak w ostatniej kadencji zostali prof. inż. A. Obuchowicz i dr inż. E. Mianowska, pozostałe osoby to członkowie zarządu. Prezes poinformował o zawarciu umowy między nim jako Prezesem LTN a Dziekanem Wydziału Pedagogiki, Psychologii i Socjologii, dr hab. Markiem Furmanem, prof. UZ dotyczącej współwydawania *Rocznika Lubuskiego*, co usankcjonowało stan rzeczy występujący od kilku lat, ponieważ dotacje ministerialne były niewystarczające, aby redagować i wydawać *Rocznik*. Największe brakujące środki finansowe asygnował w takiej sytuacji WPPS. Zarząd dyskutował i zgłosił propozycje pierwszych trzech wykładów w ramach Wszechnicy Naukowej. Pierwsze spotkanie odbędzie się w grudniu br., w Bibliotece Uniwersyteckiej, w tygodniu przedświątecznym, z młodą profesorką Politechniki Kopenhaskiej, zielonogórzanką, filozofką zajmującą się kognitywistyką, Niną Gierasimczuk. Dokładna data spotkania zostanie podana w terminie późniejszym, między innymi w NiUZ-ie.

Mamy nadzieję, że idea Towarzystw Naukowych nie odeszła do lamusa, i że Lubuskie Towarzystwo Naukowe będzie pozyskiwało nowych członków spośród młodych pracowników naukowych, którzy będą mogli się tu uczyć zasad społeczeństwa obywatelskiego, działającego między innymi poprzez różnorodne organizacje, fundacje, stowarzyszenia.

WIADOMOŚCI WYDZIAŁOWE



Wydział
Artystyczny
Uniwersytetu
Zielonogórskiego

84 GALERIA grafiki
Biblioteki Sztuki

21 października 2016 r. w Galerii Grafiki Biblioteki Sztuki na Wydziale Artystycznym odbył się wernisaż wystawy prof. Mariusza Pałki z Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Artysta zaprezentował prace z cyklu „Zmysły” wykonane w technikach metalowych i linorycie. Wystawie towarzyszył wykład pt. *Anatomia receptorów, świat doznań, rozkoszy, cierpienia, życia i śmierci*. Kuratorką wystawy jest dr Janina Wallis. Wystawę można zwiedzać do 20 listopada 2016 r.

Artysta brał udział w około 160 wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. Jest laureatem 10 nagród i wyróżnień. Najważniejsze z nich to:

2001 - Nagroda Regulaminowa na 2 Międzynarodowej Wystawie Exlibrisu w Rijece (Chorwacja),
2000 - Grand Prix konkursie Praca Roku'99, Katowice,
1994 - Nagroda Regulaminowa na 2 Triennale Grafiki Polskiej w Katowicach,
1990 - Wyróżnienie na Międzynarodowym Festiwalu Grafiki w Menton (Francja),

1985 - Nagroda NSZZ Solidarność Regionu Wielkopolska, Poznań.
Jego prace znajdują się w zbiorach Muzeum Historii Katowic, Muzeum Śląskiego w Katowicach, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Archidiecezjalnego w Warszawie, Muzeum Okręgowego w Tarnowie, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Modern Graphic Art. w Gizie oraz w zbiorach i kolekcjach prywatnych.

Od 1997 r. jest zatrudniony w Katedrze Grafiki ASP w Katowicach, gdzie prowadzi samodzielnie Pracownię Druku Wypukłego na stanowisku prof. zw. Mieszka i pracuje w Katowicach.



MARIUSZ PAŁKA, ZMYSŁY, 2016
GALERIA GRAFIKI BIBLIOTEKI SZTUKI
UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO,
FOT. MAREK LALKO

Uczasowiona przestrzeń,
uprzestrzenniony czas
- o pewnym aspekcie
twórczości graficznej
Mariusza Pałki

*O temps ô seul chemin d'un
point à un autre*
[Guillaume Apollinaire]'

Rozpoczynając ten esej chciałybym, tytułem zarówno pewnego usprawiedliwienia, jak i wyjaśnienia obranej przeze mnie przewodniej linii rozważań, wyrażonej już w tytule, stwierdzić, że moja znajomość

Mariusza Pałki ur. w 1952 r. w Tarnowie. W latach 1971-1976 studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Grafiki w Katowicach. Uprawia grafikę artystyczną i sztuki użytkowe. Tworzy najczęściej cykle lub serie prac, powiązane ze sobą zarówno wspólnym tematem, jak i użytą formą, czy przetwarzanym na wiele sposobów motywem.

Obszar zainteresowań i poszukiwań twórczych artysty to: wpływ czasu, ciało jako tekst, sen, zmysły i procesy psychiczne związane z sensualnością człowieka. Swoje grafiki wykonuje najczęściej metodami druku wklęsłego, prezentując zarówno akwatinty, mezzotinty, kwasoryty, akwaforty, suchoryty czy dzieła wykonane suchą igłą.

Od czasu do czasu korzysta także z technik wypukłodruku, takich jak drzeworyt sztorcowy czy gipsoryt. Realizuje również obiekty przestrzenne.

twórczości Mariusza Pałki rozpoczęła się niejako od jej stadium na obecną chwilę finalnego. Znając od jakiegoś czasu artystę osobiście, po raz pierwszy miałam okazję obcować z jego pracami nie tak dawno temu, bo w roku 2009, podczas wspólnej wystawy Mariusza Pałki i Małgorzaty „Malwiny” Niespodziewanej w ramach prezentacji otwierającej projekt *Bieguny*, realizowany w katowickiej galerii Engram. To właśnie w niewielkiej przestrzeni Engramu zobaczyłam ruchome graficzne obiekty będące efektem

1 W tłumaczeniu Marka Bateria: *Czasie o wyłączny szlak z jednego krańca na drugi*.

wieloletnich poszukiwań artysty w obszarze zarówno potencjalnych możliwości grafiki warsztatowej, jak i nieustannego zgłębiania przezeń problematyki ruchu i jego związku z upływem czasu, a także czającymi się za obiema wymienionymi kwestiami przemijalnością, nietrwałością, efemerycznością i zmiennością.

Analizując z tej perspektywy jego wcześniejsze prace dostrzec można, że ruchome obiekty graficzne są naturalną konsekwencją ewolucji poszukiwań artystycznych, które dotyczą bardzo szerokiego spektrum tematycznego. Próbuje określić najważniejsze punkty, czy też raczej zakres, owego spektrum należałoby wymienić następujące obszary zainteresowań i poszukiwań artystycznych Mariusza Pałki: upływ czasu, ciało jako tekst, w który ów upływ czasu zostaje na trwałe wpisany, energia i ruch wraz z ich wzajemnymi przekształceniami, dążenie do uprzestrzennienia grafiki, wreszcie pozornie odrębne, w rzeczywistości jednak silnie powiązane z zagadnieniami wymienionymi wcześniej, poszukiwania w obszarze snu i śnienia, zmysłów, procesów psychicznych i sensualności.

Mariusz Pałka, jak sam przyznaje, tworzy najczęściej cykle lub serie prac, powiązanych ze sobą zarówno wspólnym tematem, jak i użytą formą, czy przetwarzanym na wiele sposobów motywem. Swoje grafiki wykonuje najczęściej metodami druku wklęsłego, prezentując zarówno akwatinty, mezzotinty, kwasoryty, akwaforty, suchoryty czy dzieła wykonane suchą igłą, od czasu do czasu korzysta jednak także z technik wypukłodruku, takich jak drzeworyt sztorcowy czy gipsoryt. Bogactwo techniczne i tematyczne jego dzieł można klasyfikować na wiele sposobów, jednak w niniejszym eseju ograniczę się do analizy dwóch tylko aspektów tej wielowątkowej twórczości - sposobów problematyzowania czasu i przestrzeni.

Czas i przestrzeń wpisane są w sztukę europejską od jej zarania. Zadanie uchwycenia przelotnego, lub przeciwnie utrwalenia odwiecznego i niezmiennego obrazu świata połączone z poszukiwaniami płaszczyznowymi i perspektywicznymi, stawiały przed sobą kolejne pokolenia twórców, wyrażając w ten sposób, głównie poprzez obrazy, wartości estetyczne dominujące w danej epoce. Jednak momentem, w którym artyści po raz pierwszy tak jednoznacznie opowiedzieli się za wymienionymi wartościami, jako podstawowymi koncepcjami kształtującymi przestrzeń obrazową, był niewątpliwie początek futurizmu. Na obrazach Giacomo Balli, Umberto Boccioniego czy Carlo Carrà kłębią się ostre, dynamiczne formy, pełne wewnętrznego pędu, piętrzą kolejne poziomy zmienne przestrzeni. Patrząc na stworzone przez Mariusza Pałkę cykle graficzne *Demon*, *Przestrzeń alternatywna* czy *Perfidny czar* dostrzegamy podobne elementy formalne. Ostre formy, odważnie przecinające powierzchnię obrazową, wbijające się w przestrzeń, rozsadzające ją, bez względu na to, czy punktem wyjścia dla ich kształtów był damski gorset czy owad z rzędu chrząszczy. Ta dynamika form zrównoważona jest ascezą kolorów. Większość prac



MARIUSZ PAŁKA, ZMYŚLY, 2016 GALERIA GRAFIKI BIBLIOTEKI SZTUKI UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO, FOT. MAREK LALKO

to grafiki czarno-białe, niekiedy uzupełnione soczystymi odcieniami czerwieni, lub utrzymane w tonacji sepii, ale przede wszystkim przepelnione niezwykłym światłem, swoistą migotliwością, która sprzyja postrzeganiu ich, jakby były powierzchniami, które zaraz wybuchną. Dynamizm wibrujących powierzchni, żywiołowość użytych form, uchwyconych jakby w pędzie lub w stanie erupcji, sprawiają, że grafiki Mariusza Pałki stają się kadrami, w których czas nie zatrzymuje się, ale zostaje przedstawiony w swojej, nieustannie przekształcającej się, istocie.

Ruchome obiekty graficzne to kolejny etap zmagania i fascynacji artysty przestrzenią i czasem. W cyklu poświęconym kolejnym zmysłom: słuchowi, smakowi, węchowi i dotykowi, czy w obiektach zatytułowanych, podobnie jak dwuwymiarowe, nieruchome grafiki z lat 1991-1997, *Przestrzeń alternatywna* uprzestrzenniona, dzięki nadrukowaniu na walek i uczasowiona, poprzez ruch obrotowy wałków, forma staje się efemeryczna, aktualizuje się tylko w pewnym określonym tu i teraz, któremu towarzyszy spojrzenie widza próbującego nadążyć za obrazem raz po raz wylaniającym się i ginącym podczas kolejnych ruchów wałków. Mariusz Pałka w niezwykle sposób, nie uciekając się do spektakularnych nowomediálních eksperymentów, dokonuje zdynamizowania medium, które z samej swej istoty ma charakter statyczny. Przestrzeń wypełniona przez obracające się w różnorodnym tempie wałki, pogrupowane w ciągi obrazowe, ma w sobie coś z magii odkrywania dawnych eksperymentów, które w końcu XIX wieku doprowadziły do powstania kina. Ruchome obiekty graficzne Mariusza Pałki mają w panoramach, dioramach i latarniach magicznych swoich godnych poprzedników, a sam artysta ukazuje się nam niczym reprezentant współczesnej archeologii mediów.

Drugim aspektem twórczości Mariusza Pałki, na który chciałabym zwrócić uwagę przy okazji pisania tego eseju, jest jedno z najbardziej tajemniczych i nieuchwytnych zagadnień ludzkiej psychiki - ślad pamięci i powiązane z nim bezpośrednio przeżycia psychiczne o charakterze zmysłowym, a także stany śnienia i marzenia sennie. Przez ponad dziesięć lat tworzył artysta miedzioryty i grafiki w technice suchej igły należące do cyklu *Engramy*. Artystyczną refleksję rozpoczął w bardzo znamienym historycznie

momencie, pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku, a zakończył u progu XXI wieku. Być może w tę metaforyczną wizualną formę wpisał własne niepokoje związane z czasem transformacji, symbole osobistych przeżyć i doznań, które stały się podstawą śladów jego pamięci.

Czym jest engram? To, najogólniej rzecz ujmując, ślad pamięciowy. Tym mianem w psychologii i psychiatrii określa się wszelką zmianę zapisaną na trwałe w układzie nerwowym, która sprzyja następnie wykształcaniu się mechanizmu pamięci i doświadczenia. Engram jest rodzajem bajta informacji psychicznej magazynowanej w dużych ilościach na każdym etapie życia człowieka, który jest uaktywniany w sytuacji powtórzenia uprzednich przeżyć i doznań. W grafikach Mariusza Pałki engramy przyjmują formę nakładających się na siebie i wzajemnie przesłaniających, skomplikowanych przestrzeni, a także ostrych, podłużnych form, które przypominają zarówno rzęsy, jak i fragmenty jakiegoś ściegu, którymi próbowano pozszywać ze sobą niepowiązane fragmenty przeszłości. Gdziekolwiek w tej skomplikowanej siatce pojawiają się niepokojące oczy, które przeszywają nas uważnym i przenikliwym spojrzeniem. Engram także łączy się z czasem i przestrzenią. Jako trwały ślad wpisywany jest w przestrzeń naszego aparatu psychicznego, jako informacja wykorzystywana w procesie nabiera cech uczasowienia. Zmysły, sny, to, co nieuchwytnie, choć nieraz na trwałe determinujące ludzkie myśli i decyzje, skomplikowany świat zjawisk psychicznych i psychofizycznych nieustannie frapuje artystę, czemu wielokrotnie dał on wyraz w licznych cyklach graficznych.

Obcowanie z twórczością Mariusza Pałki wymaga, pomimo jej dynamicznego i czasowego charakteru, zatrzymania i skupienia. Aby dostrzec ruch - wypadkową współdziałania czasu i przestrzeni - trzeba samemu się zatrzymać, stać się statycznym punktem odniesienia dla dynamiki dwu- i trójwymiarowych prac tworzonych od ponad trzydziestu lat przez górnośląskiego artystę, który sam o sobie powiedział: *nic szczególnego podczas dojrzwania nie wyróżniało mnie poza faktem, iż byłem synem artysty-malarza absolwenta krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, o której w górniczym środowisku prawie nikt nie słyszał.*

Patrząc dziś na grafiki i ruchome obiekty graficzne Mariusza Pałki trudno uwierzyć, że nic nie wyróżniało artysty, który, choć jak sam podkreśla działa bez uprzednio ustalonego programu twórczego i chętnie poddaje się intuicji, jest autorem dzieł układających się w bardzo świadomie opowiedzianą historię ruchu, przestrzeni i tajemnic pamięci.

Marta Anna Raczek



Instytut
Muzyki
UZ

Dr Artur Majewski

Uchwałą Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2016 r. nadano Panu mgr. Arturowi Majewskiemu stopień doktora sztuki w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej: instrumentalistyka.

Na rozprawę doktorską składało się dzieło artystyczne zintegrowane z częścią opisową - teoretyczną pod współ-

nym tytułem *Synkretyzm stylistyczny jako awangarda jazzu XXI w. Analiza środków interpretacyjno-wykonawczych partii trąbki na płycie Unimaginable Game.*

Dr Artur Majewski urodził się w 1978 r. W wieku 7 lat rozpoczął naukę gry na fortepianie, a mając 10 lat zdecydował, że trąbka będzie jego głównym instrumentem. W latach 1998-2002 studiował w klasie trąbki pod kierunkiem Piotra Wojtasika na Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. W roku 2002 obronił pracę magisterską o twórczości Dona Cherrogo pt. *Doncherry music.*

Koncertował w Polsce, USA, Japonii, Anglii, Izraelu, Holandii, Belgii, Francji, Niemczech, Austrii, Włoszech i Szwecji. Wystąpił m.in. na Gdynia Summer Jazz Days (2001), JVC Warsaw Jazz Festival (2002), Warsaw Summer Jazz Days (2002), Sergey Kuryokhin Festival w Berlinie (2003), Eurosonic Festival w Groningen (Holandia, 2004), 26th Jazzfestival Saalfelden w Austrii (2004), Leipziger Jazz Tage w Lipsku (2005), Jazz Im Goethe Garten Festival w Lisbonie (2006), Tel Aviv White Night Festival w Izraelu (2008), World Music Festival - Chicago (2009), Umbrella Music Festival - Chicago (2012).

W latach 1999-2008 współtworzył wrocławski zespół Robotobibok, z którym wydał trzy płyty: *Jogging* (Wytwornia OM, 2000), *Instytut Las* (Wytwornia OM, 2003) i *Nawyki Przyrody* (Wytwornia OM, 2004).

W latach 2005-2015 współtworzył z Kubą Sucharem duet MIKROKOLEKTYW, z którym wydał 6 albumów: *Live At Stanica/with Alzheimer Trio* (Wytwornia OM 2010), *Revisit* (Delmark, 2010), koncertowe DVD *Dew Point* (Delmark, 2010) oraz *Absent Minded* (Delmark, 2013), *Białoszewski do Słuchu* (Bolt Records, 2014), *Noël Akchoté & Mikrokoklektiw* (digital download, 2015).

Mikrokoklektiw jest pierwszym europejskim zespołem wydanym przez istniejącą od 1957 r. chicagowską legendarną wytwórnię Delmark Records.

W 2010 r. nakładem wytwórni Not Two ukazał się album *Zomo Hall* nagrany z zespołem FOTON QUARTET wraz z Gerardem Lebikiem, Wojtkiem Romanowskim i Kubą Cywińskim.

W 2013 r. ukazał się album kwartetu Anna Kaluza/Artur Majewski/Rafał Mazur/Kuba Suchar - *Tone Hunting*, wydany przez prestiżową portugalską oficynę Clean Feed.

Występował z takimi muzykami jak: Rob Mazurek, Fred Anderson, Nicole Mitchell, Joshua Abrams, Mike Reed, Chad Taylor, Noel Kupersmith, Matt Lux, Jason Adasiewicz, Mat Bauder, Jason Ajemian, Noritaka Tanaka, Nate McBride, John Herndon, Tim Mulvenna, Steve Hunt, Harrison Bankhead, Edward Wilkerson Jr., Jim Baker, Mauricio Takara, Richard Ribeiro, Zlatko Kaucic, Noël Akchoté, Agustí Fernández, Lotte Anker, Tomaz Grom, Kuba Suchar, Kazuhisa Uchihashi, Rafał Mazur, Anna Kaluza, Michał Biela, Gerard Lebik.

Współpracował z zespołami: EXPLODING STAR ORCHESTRA, KALUZA/MAJEWSKI/MAZUR/SUCHAR TONE HUNTING, JOSHUA ABRAMS NATURAL INFORMATION SOCIETY.

Dr Artur Majewski koncertuje w duecie z Rafałem Mazurem i solo.



FOT. ARNAU VIDAL CASCALLO

Od 2004 r. wyklada na kierunku *jazz i muzyka estradowa* w Instytucie Muzyki na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego.

W kwietniu 2015 r. prowadził zajęcia ze studentami w *Princeton University* z przedmiotu *The Improvising Ensemble*. Tygodniowy pobyt odbył się na zaproszenie dr Anthony Brankera, kompozytora i aranżera z Princeton University, który pracuje tam od 26 lat w departamencie muzyki (Program of Jazz Studies). Wykładał również w Nazareth College w Rochester w USA (2011).

Okazjonalnie prowadzi warsztaty oraz jest jurorem konkursów (jury kwalifikacyjne konkursów w ramach festiwalu *Jazz nad Odrą 2015* i *Art of Improvisation 2016*, jury konkursowe festiwalu *Art of Improvisation 2014*).

Serdecznie gratulujemy i życzymy wielu sukcesów na drodze artystycznej, naukowej i dydaktycznej, a także w życiu osobistym.

JSz



Instytut Sztuk
Wizualnych
UZ



RePERSONAL, Łągów Lubuski 2016

18 października na terenie uniwersyteckiego Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego w Łagowie Lubuskim odbyła się prezentacja gotowych realizacji w ramach projektu wystawienniczego pod nazwą RePersonal.

Projekt artystyczny pod nazwą RePersonal to inicjatywa pracowników naukowo-dydaktycznych Zakładu Malarstwa Instytutu Sztuk Wizualnych Uniwersytetu Zielonogórskiego. Miejszem realizacji była starsza, nieużywana obecnie część ośrodka, małe murowane domki z lat 70.

Idea projektu RePERSONAL przewidywała dokonanie jakościowej przemiany zdestruowanych i opuszczonych domków w indywidualne aranżacje wystawiennicze. Główną inspiracją dla projektu była użytkowa standaryzacja domków letniskowych, w połączeniu z zachowanymi śladami bytności ich sezonowych, anonimowych mieszkańców.

Każdy z uczestników projektu miał za zadanie zaaranżować jeden, wybrany przez siebie domek, tworząc przestrzenną realizację o charakterze „site specific”. Powstałe w ramach projektu, indywidualne wystawy-instalacje, posiadały wszelkie cechy nowych realizacji, odnosiły się do



- 1 __ STANISŁAW KORTYKA, DOMEK 23
2 __ BASIA BAŃDA, DOMEK 21
3 __ MAGDA GRYSKA, DOMEK 22
4 __ JAREK JESCHKE, DOMEK 18
5 __ SZYMON TELUK, DOMEK 24
FOT: RYSZARD WOŹNIAK



zastanego miejsca i zmieniali je zgodnie z indywidualną, oryginalną formułą autora.

Najważniejszym wyzwaniem była zatem personalizacja przestrzeni, które w swoim założeniu podlegały zasadom unifikacji i przetrwały dziesięciolecia jako całkowicie nieosobiste. Uczestniczący w projekcie artyści podjęli udaną próbę artystycznego „zasiedlenia” wybranych domków i określenia na nowo ich funkcji.

W projekcie uczestniczyli: Basia Bańda (pomysłodawca), prof. UZ Magdalena Gryska, mgr Jarek Jeschke, prof. Stanisław Kortyka, dr hab. Norman Smużniak, mgr Szymon Teluk, prof. UZ Ryszard Woźniak (kurator projektu).

Ryszard Woźniak



Alicja Lewicka-Szczegóła „Symbioza”

SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO PWN

‘symbioza’

1. «współzycie dwu różnych gatunków, korzystne dla jednej lub obu stron»
2. «współistnienie zjawisk lub osób wzajemnie na siebie wpływających»

Rzeczywistość otaczająca staje się jej impulsem do twórczych działań w postaci instalacji.

W Galerii Baszta w Zbąszyniu Alicja Lewicka-Szczegóła eksponowała dwie instalacje: pierwsza pt. *Pnącza* i druga - *Epifity*. Obie instalacje niezależnie istnieją na dwóch poziomach galerii. Dualizm tej ekspozycji wynika z zamierzeń autorki i z konsekwencji przemyśleń na temat świata mikro i makro kosmosu.

Pnącza to instalacja wykazująca rzetelność w przekazaniu charakteru wiotkości roślin wymagającej podpory, dążącej do wspinania się ku światłu, ku wolności. Nawiązanie do tego, co istnieje na zewnątrz galerii, i sposób relatywnie istotny transformowanie na formę przestrzenną, budzi uznanie. Wskazuje na duże wyczcucie i umiejętność działania z materia. W instalacji *Pnącza* to prosta, czarna tkanina wypełniona miękkim materiałem, w znany autorce sposób przetworzona i dowolnie kreowana w wijących się, długich pędach. Przywodzi na myśl skojarzenie lian, które wykorzystują podpory drzew, aby nie wytwarzać grubych pni. W wypadku artystki stosującej subtelne podpory podtrzymujące „pnącza” nabierają dodatkowego znaczenia: „niby podpora” - jakby czas i miejsce nie miało znaczenia.

Wyciszzone, pełne harmonii z naturą, nie naśladujące wiernie natury, ukazujące istotę. Artystka przekonuje nas w jednoznaczny sposób o świadomości przestrzeni, w którą wpisuje obiekty instalacji. Znajomość przemyśleń budzi szereg tez filozoficznych, jak choćby egzystencjalny byt jednostki, poczucie wolności, człowieka skazanego na wolność. To poczucie wolności jest nieodłącznym atrybutem człowieczeństwa. Zawieszeniem pomostu pomiędzy przeszłością a przyszłością. Ciągła myśl o przemijaniu przybliża nas do nieco chłodnego, jakby zastygłego charakteru obiektów uspionych w zimowym śnie. Czarny kolor wijących się, wiotkich, ledwie zdrewniałych pnączy, powoduje w nas bardzo czytelny odbiór tej instalacji. Artystka trafnie używa prostej formy przekazu. Jest to silny atut *Pnączy*.

Na drugiej kondygnacji Galerii Baszta w Zbąszyniu, Alicja Lewicka-Szczegóła zaskakuje nas kolejnym nowym dziełem, kontynuując trop roślinny. *Epifity* to tytuł drugiej instalacji pozostającej w symbiozie z całą ekspozycją. Łącząc obie instalacje tytułem wystawy „Symbioza”, zamyka tym samym klamrą dwie realizacje.

Epifit - roślina żyjąca na drugiej roślinie, nie mająca pasożytniczego charakteru. Wykorzystująca jedynie inną roślinę jako podporę. Prowadząca swoją egzystencję niezależnie. Epifity wyrastają często w miejscach, gdzie istnieje nagromadzenie martwej materii organicznej lub umiejscawiają się na innych roślinach, pobierając składniki odżywcze wraz z wodą z powietrza.

Znajomość charakteru epifitów artystka przekazuje poprzez ciekawe połączenie obiektów naturalnych, jak drewniany pień, w zderzeniu z plastikowymi rurkami budząc wrażenie połączeń naczyń laboratoryjnych z morficznym użyciem zastygłych, zatopionych kwiatów.

Stosuje miękkie światło, które widza wprowadza w ciekawy nastrój wyciszenia. Epifity splewają wraz z miękkością światła na podłogę będącą zderzeniem z materią. Światło przenikające poprzez przezroczyste rurki nadaje dodatkowego znaczenia przejmijalności.

Artystka w tej instalacji nawiązuje w poetycki sposób relacje pomiędzy odbiorcą a dziełem sztuki, wywołując refleksję: skąd przybywamy? Gdzie jesteśmy? Dokąd zmierzamy?

Kolejny raz Alicja Lewicka-Szczegółta posługuje się jako medium światłem, które w bardzo ciekawy sposób przetwarza. Symboliczny charakter zamknięcia w siatce i przenikania światła poprzez ażurowe subtelne konstrukcje pozostawia w widzu nierozstrzygnięte pytania. Pozostawiają tajemnicę, która jest ogromną wartością w twórczości tej artystki. Efemeryczny charakter tej wystawy pozostaje na długo w pamięci widzów, prawdopodobnie tworząc odrębne, inne, nowe znaczenia symbiozy. Pozwala spojrzeć na szerzej otwierające się horyzonty sztuki współczesnej, niekoniecznie prezentowanej w dużych ośrodkach.

Ireneusz Solarek

Alicja Lewicka-Szczegółta „Symbioza”,
Galeria Baszta w Zbąszyniu, 17.09-20.10.2016,
Kurator wystawy: Ireneusz Solarek



2

- 1 ___ ALICJA LEWICKA-SZCZEGÓŁTA, PNAĆZA, OBIEKT, 2016, FOT. D. MIKOŁAJCZAK
2 ___ ALICJA LEWICKA-SZCZEGÓŁTA, EPIFITY, OBIEKT, 2016, FOT. AUTORKA
3 ___ ALICJA LEWICKA-SZCZEGÓŁTA, EPIFITY, FRAGMENT, FOT. D. MIKOŁAJCZAK



3



1

2

3

NIEOCZYWISTE

BWA Zielona Góra_14-25.10.2016

Nieoczywistym jest wybór prac, nieoczywisty imperatyw ich powstania. Autorzy (studenci i absolwenci ostatniego roku Instytutu Sztuk Wizualnych) prezentują nieoczywistą dla odbiorcy rzeczywistość. Próbuje zapoznać go z wartościami właściwymi tylko twórcom. Świeży ogląd rzeczywistości jest ważnym, nie do przecenienia zjawiskiem, z którym nie tylko możemy, ale jesteśmy zobowiązani się zapoznać, w poszanowaniu racji innych i uważnym wsłuchaniu się nie tylko we własne prawdy.

Prezentacja to również charakterystyka miejsca (ISW), które jest wspólnym punktem wyjścia autorów w mniejszym lub większym stopniu utożsamiających się z nim.

W wystawie wzięło udział 19 autorów: Joanna Bajor, Rita Bojkowska, Ida Chojnicka, Gosia Dobrucka, Joanna Fuczko, Rafał Gajlus, Aleksandra Kwiatkowska, Karolina Lasia, Aleksandra Maliszewska, Patrycja Morawska, Marta Obuchowicz, Małgorzata Paluch, Aldona Piotrowska, Agata Rowecka, Katarzyna Skorupska, Katarzyna Smugarzewska, Julia Sotkiewicz, Marika Szwał, Katarzyna Woźniak.

Wernisaż odbył się 14 października 2016, a samą wystawę można było oglądać do 25 października 2016 r. w BWA w Zielonej Górze. Kuratorami ekspozycji były Joanna Fuczko, Małgorzata Paluch i Agata Rowecka.

RC



2



3



1



4



5

- 1 ___ JULIA SOTKIEWICZ, O KOBIECIE, KSIĄŻKA ARTYSTYCZNA, 2016 (FOT. M. SARNOWSKI)
2 ___ WERNISAŻ WYSTAWY, NA PIERWSZYM PLANIE: PRACA MAŁGORZATY PALUCH, PAPIEROWE SAMOLOTY ZE SZKŁA, 2016 (FOT. K. SPIAK)
3 ___ KATARZYNA SMUGARZEWSKA, FRAGM. DYPLOMU RÓD NIEWIEŚCI, 2016 (FOT. M. SARNOWSKI)
4 ___ MARTA OBUCHOWICZ, CHCĘ TO POWIEDZIEĆ ALE, KSIĄŻKA ARTYSTYCZNA, 2016 (FOT. M. SARNOWSKI)
5 ___ WERNISAŻ WYSTAWY, NA PIERWSZYM MONITORZE; WIDEOPERFORMANCE ALEKSANDRY MALISZEWSKIEJ, POLA, 2015 (FOT. K. SPIAK)